

WIEŚCI krzywińskie



NR 3

PISMO SAMORZĄDU MIASTA I GMINY KRZYWIŃ

październik 1991

CENA 1000,-zł.

WODA DLA WSI

Brak wody jest problemem dla mieszkańców wielu miejscowości naszej gminy. Do roku ubiegłego na 24 miejscowości tylko 7 posiadało wodociągi, latem ubiegłego roku włączono kolejne dwie. Pod względem zwodociągowania znajdujemy się na dalekim miejscu wśród gmin w województwie leszczyńskim. Rolnicy dowożą wodę po kilka kilometrów z okolicznych jezior i stawów. Obok straty czasu, są to dodatkowe koszty - sprzętu i paliwa. Dla wielu gospodarstw jest to poważna przeszkoda w rozwoju produkcji.

Rozpoczęcie szerokiego programu wodociągowania umożliwia zakończenie budowy stacji wodociągowej w Rogaczewie Małym. Pomimo złej sytuacji finansowej, w jakiej nowy samorząd objął gospodarowanie w gminie, udało się w drugiej połowie roku 1990 wyasygnować środki na kontynuację budowy. Większość gmin woj. leszczyńskiego nie wykonała planów finansowych na inwestycje wodne, nasza gmina jako jedyna plan ten przekroczyła, na uchwalone w budżecie na 1990 r. 640 mln. wykonano 867 mln. W roku bieżącym otrzymaliśmy dotację ze środków w dyspozycji Wojewody Leszczyńskiego - 130 mln. zł, co pozwoliło zakończyć I stopień stacji, odbiór techniczny odbył się 19.09.1991 r. Należy jednak podkreślić, że konieczne jest jeszcze pobudowanie II stopnia, tzn. zbiorników magazynujących wodę, które są niezbędne przy podłączaniu kolejnych sieci wodociągów.

Wiosną tego roku przystąpiono do realizacji zaplanowanych na dużą skalę prac geodezyjnych i projektowych. Na dzień dzisiejszy wykonane są mapy sytuacyjno-wysokościowe dla miejscowości Gierłachowa, Łuszkowa, Zbęchy I, Łagowo, Bieżyń za ogólną kwotę 270 mln zł. Pozostały do wykonania jesienią tego roku mapy dla Zbęch II jednocześnie dla potrzeb elektryfikacji i wodociągowania. Poddano aktualizacji projekt sieci dla Kopaszewa, wykonano projekty techniczne dla Gierłachowa, Rogaczewa Wielkiego i Łuszkowa za ogólną kwotę ok. 50 mln zł. W trakcie opracowywania są projekty dla Zbęch I, Bieżyń i Łagowa.

Rozpoczęcie inwestycji rozłożone jest w czasie, aby na bieżąco można było oceniać sytuację finansową na poszczególnych budowach. Wodociągowanie prowadzą Społeczne Komitety Budowy Wodociągów. Wykonawcy wybierani są w drodze publicznych przetargów. Warunki realizacji inwestycji dla wszystkich

dokończenie na str.2

A CO U STRAŻAKÓW ?

Dawne to czasy, kiedy do gaszenia pożarów na terenie miasta i gminy Krzywiń musiały wystarczyć odwaga i poświęcenie ratujących, oraz bardzo dużo dobrej woli. A sprzęt? Konna sikawka, kilkanaście mertów węża, no i woda...najczęściej w beczkach. Okupant - w trosce o swoje bezpieczeństwo - zafundował motopompę na przyczepce, a reszta... po starciu. Po wojnie, samochód dodge z demobilu był oznaką postępu. Wielu starych mieszkańców miasta jeszcze pamięta, jak zapychano wokoło rynku dodgekę przed wyjazdem do pożaru. No, ale jak ruszyła, to już nie było dla niej przeszkód. Co z tego, kiedy do gaszenia potrzebna jest woda, a z tą często były kłopoty.



Na zdjęciu sławna dodge-ka z obsadą wykonaną w latach 50 - tych, od lewej: Prezes OSP Grobelny Władysław, kierowca Kryś Henryk. Na wozie: Słusarek Zygmunt, Tycner Kazimierz, Ratajczak Józef, Czajka Antoni, Nędzewicz Zdzisław, Sobczak Teofil - naczelnik, Jonkowiak Jerzy, Kuśnierek Leon, Grobelny Władysław II.

Z biegiem lat - przy uzupełnianiu sprzętu p-poż temu problemowi poświęcano dużo uwagi. Stopniowo przydzielano coraz nowszy sprzęt. Motopompy, węża, a przede wszystkim samochody-cysterny. Coraz doskonalsze, coraz pojemniejsze.

Jelcz G.C.B.A. 6/32 ze zbiornikiem o pojemności 6 tys. litrów z armatką wodną, to ostatnio, uroczystie przekazany przez Komendę Rejonową władzom miasta i jednostce tutaj. OSP samochód. Pozwala to na dotarcie z olbrzymią masą wody do pożaru i skutecznego zaatakowanie go, niezależnie od miejscowych zasobów wodnych. Jedyne warunki: odpowiednie garaże i obsługa - o to jesteśmy spokojni!

I ja przy tym byłem, dobrą kawę piłem ...

Jotpe.

ZARZĄD MIASTA I GMINY W KRZYWINIU

i n f o r m u j e ,

ze Uchwałą Nr.XIII/78/91 z dnia 16 września 1991 r Rada Miasta i Gminy Krzywiń zatwierdziła miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego działek rzemieślniczych w Krzywiniu przy ulicy Strzeleckiej.
Teren ten obejmuje obszar 2,08 ha , na którym wydzielono 14 działek.

ze Uchwałą Nr.XIII/76/91 z dnia 16 września 1991 r Rada Miasta i Gminy Krzywiń ustaliła granice i numery obwodów oraz siedzib Obwodowych Komisji Wyborczych i tak w dniu 27 października 1991 roku w godzinach od 6⁰⁰ do 20⁰⁰ wyborcy z naszej gminy głosować będą :

- Mieszkańcy wsi Bieżyń, Cichowo, Łagowo i Mościszki to obwód głosowania Nr.1, a Obwodowa Komisja Wyborcza swoją siedzibę ma w Bieżyńcu w Świetlicy Wiejskiej tel.Jerka 14.
- Mieszkańcy wsi Gierłachowo, Jerka, Osiedle Brzozowiec, Zbęchy to obwód głosowania Nr.2, a Obwodowa Komisja Wyborcza siedzibę ma w Jerce w Szkole Podstawowej tel.Jerka 66.
- Mieszkańcy wsi Kopaszewo, Kopaszewko, Rogaczewo Małe, Rogaczewo Wielkie to obwód głosowania Nr.3, a Obwodowa Komisja Wyborcza siedzibę ma w Kopaszewie w Pałacu SHR tel.Jerka 26.
- Mieszkańcy wsi Krzywiń, Szurkowo, Czerwona Wieś, Boża Wola, Kuskowo, Teklimyśl, Zgliniec, Wieszkowo to obwód głosowania Nr.4, a Obwodowa Komisja Wyborcza siedzibę ma w Krzywiniu w Szkole Podstawowej tel.Krzywiń 517.
- Mieszkańcy wsi Bielewo, Lubiń, Brzezina, Nowy Dwór, Zbęchy Pole, Żelazno to obwód głosowania Nr.5, a Obwodowa Komisja Wyborcza siedzibę ma w Lubińcu w Szkole Podstawowej tel.Krzywiń 627.
- Mieszkańcy wsi Łuszkowo, Rabiń, Rabiniek, Borośto to obwód głosowania Nr.6, a Obwodowa Komisja Wyborcza siedzibę ma w Łuszkowie w Szkole Podstawowej.
- Mieszkańcy wsi Jurkowo, Jurkowo-Huby, Jurkowo-Leśniczówka, Polesie, Wymysłowo, Stary Dębiec, Świniec to obwód głosowania Nr.7, a Obwodowa Komisja Wyborcza siedzibę ma w Świńcu w Świetlicy Wiejskiej.

że w siedzibie Zarządu od dnia 7 października br. na okres 30 dni zostanie wyłożona do publicznego wglądu część spisu inwentaryzacyjnego podlegająca komunalizacji. Zainteressowani proszeniu są o sprawowanie spisu i wnoszenie ewentualnych zastrzeżeń.

że spis wyborców wyłożony zostanie do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy od dnia 14 października 1991 r. w godzinach od 9⁰⁰ - 15⁰⁰.

dokończenie ze str.1

miejscowości są jednakowe, niezależnie od wielkości wsi, odległości, średnic tranzytów. Udział indywidualnych odbiorców stanowi 5 mln zł, który należy wpłacić na konto Społecznego Komitetu Budowy Wodociągu w trakcie budowy. Jeżeli w danej wsi znajduje się zainteresowany zakład pracy, to wielkość jego udziału negocjowana jest w zależności od planowanego poboru wody. Pozostałe środki gwarantuje budżet Miasta i Gminy, część w postaci bezprocentowego kredytu w wysokości 3 mln zł. na indywidualnego odbiorcę, ze spłatą rozłożoną na raty po 500 tys zł. w kwartale. Resztę potrzebnych środków przekazuje budżet jako dotację. Środki ze spłat kredytów wpływać będą na konto specjalne na rozwój wodociągów. Z konta tego zasilane będą kolejne inwestycje.

Zakończono już pierwszą inwestycję w tym roku w Kopaszewie. Wartość prac wyniosła 503 mln zł. Wykonawcą był „ELTOR” Poznań. Udział indywidualnych odbiorców wyniósł 145 mln zł, Stacji Hodowli Roślin 145 mln zł (75 mln w trakcie budowy, 70 mln do końca roku), dotacja z budżetu Miasta i Gminy 64 mln zł, resztę jako kredyt wyasygnował budżet Miasta i Gminy. Kredyt będzie spłacony przez indywidualnych odbiorców i Stację Hodowli Roślin połowy 1993 roku. Zaawansowane są budowy wodociągów w Gierłachowie (koszt ok.820 mln) i w Rogaczewie Wielkim (490 mln). Szybsze tempo prac uniemożliwia fakt, że finansować musimy tranzyty o dużych średnicach (Gierłachowo 1700 m ϕ 225, Rogaczewo Wielkie 1900 m ϕ 225, a w perspektywie 5200 m ϕ 225 w Łuszkowie), oczekujemy też na pomoc WOJEWODY LESZCZYŃSKIEGO.

W kolejności do realizacji przewidziane są : Łuszkowo, Łagowo, Zbęchy I, Bieżyń, Zbęchy II, Świniec, Nowy Dwór. Należy także rozbudować stację w Bielewie. Tempo prac zależne będzie od pozyskania środków z zewnątrz. Odpowiednie wnioski zostały przekazane do Wojewody Leszczyńskiego i Fundacji Wspomagania Zaopatrzenia Wsi w Wodę.

Rada i Zarząd przyjęły zgodnie wodociągowanie wsi, jako zadanie najważniejsze na obecną kadencję. W tym roku z budżetu Miasta i Gminy przeznaczono na wodociągowanie 1.350 mln zł, co jest kwotą bardzo dużą zważywszy na możliwości samorządu. Zakłady pracy wniosły ok. 600 mln zł. udziału. Indywidualni odbiorcy na inwestycjach zakończonych i realizowanych około 400 mln zł.

Budować wodociągi przyszło nam w czasach trudnych, dlatego też ważne jest zaangażowanie mieszkańców i zakładów pracy - za które niniejszym dziękuję. Tylko wspólnym wysiłkiem możemy to wielkie zadanie podjąć i wykonać.

Paweł Buksalewicz
Przewodniczący Zarządu MiG

W następnym nr. wszystko o telefonizacji gminy.

W związku z listownym zapytaniem w sprawie zasad uprawy maku wyjaśniamy:

Począwszy od 1991 r. mak uprawiany może być wyłącznie na podstawie stosownego zezwolenia i umowy kontraktacyjnej zawartą z uprawnioną jednostką.

W 1991 r. województwo leszczyńskie nie zostało objęte rejonizacją i w związku z tym mak w tym województwie nie był kontraktowany, a tym samym obowiązywał zakaz uprawy maku i tuż. Urząd nie wydał żadnego zezwolenia na jego uprawę.

Sekretarz Miasta i Gminy
 mgr Krystyna Maćkowska

PODATEK ROLNY - ZWOLNIENIA, ULGI

Zwolnienia od podatku rolnego od gruntów :

- użytki rolne klasy VI i VIz,
 - grunty położone w pasie drogi granicznej,
 - grunty orne, łąki i pastwiska objęte melioracją w roku, w którym uprawy zostały zniszczone wskutek robót drenarskich,
 - grunty nabyte w drodze kupna na utworzenie nowego lub powiększenie już istniejącego gospodarstwa oraz grunty PFZ objęte w trwałe zagospodarowanie - na okres 5 lat,
 - grunty powstałe z zagospodarowania nieużytków na okres 5 lat, licząc od roku następnego po zakończeniu zagospodarowania,
 - grunty otrzymane w drodze wymiany lub scalenia na 1 rok następujący po roku, w którym dokonano wymiany lub scalenia gruntów.
- Okres zwolnienia, o którym mowa w pkt.d, liczy się od roku podatkowego następującego po roku, w którym zawarto umowę sprzedaży gruntów lub przyjęcia gruntów w trwałe zagospodarowanie.
 - Po upływie okresu zwolnienia, o którym mowa w pkt.d,e,f stosuje się ulgę w podatku rolnym od gruntów, polegającą na obniżeniu podatku w pierwszym roku podatkowym o 75 % i w drugim roku o 50 %.
 - W razie nabycia gruntów od indywidualnych właścicieli gospodarstw rolnych, nie stosuje się zwolnienia, jeżeli nabywcą jest małżonkiem, krewnym w linii prostej, pasierbem, zięciem lub synową sprzedawcy gruntów.
 - Ułgi z tytułu nabycia gruntów z PFZ w drodze kupna nie stosuje się, jeżeli przedmiotem nabycia są grunty objęte uprzednio przez nabywcę w trwałe zagospodarowanie.
 - Za trwałe zagospodarowanie, o którym mowa w pkt. d i 4, uważa się objęcie gruntów w dzierżawę lub użytkowanie na okres nie krótszy niż 10 lat.

Podatnikom podatku rolnego przysługuje ulga inwestycyjna z tytułu wydatków poniesionych na:

- budowę lub modernizację budynków inwentarskich oraz obiektów służących ochronie środowiska,
- zakup i zainstalowanie:
 - deszczowni,
 - urządzeń melioracyjnych i urządzeń zaopatrzenia gospodarstwa w wodę,
 - urządzeń do wykorzystania na cele produkcyjne naturalnych źródeł energii.

Ulgę inwestycyjną polega na odliczeniu od należnego podatku rolnego 25 % udokumentowanych rachunkami nakładów inwestycyjnych.

Ulgę z tytułu tej samej inwestycji nie może być stosowana dłużej niż przez 15 lat.

Podatnik traci prawo do odliczania od podatku rolnego nie wykorzystanej kwoty ulgi inwestycyjnej w przypadku sprzedaży obiektów i urządzeń, od których przyznana została ta ulga, lub przeznaczenia ich na inne cele niż w pkt.a.

Przy opodatkowaniu gospodarstw rolnych :

- żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową lub długotrwałe przeszkolenie wojskowe,
 - osób spełniających zastępczo obowiązek służby wojskowej w formie skoszarowanej
 - prowadzących te gospodarstwa bezpośrednio przed powołaniem do służby, stosuje się ulgę w podatku rolnym od gruntów w wysokości 60 %.
- Przy opodatkowaniu gospodarstw rolnych członków rodzin osób wymienionych w pkt.1 i 2, które bezpośrednio przed powołaniem do służby pracowały w tych gospodarstwach stosuje się ulgę w podatku rolnym od gruntów w wysokości 40 %.
- Ulgę żołnierską przysługuje po odbyciu 9 miesięcy służby.

W razie wystąpienia klęski żywiołowej, która spowodowała istotne szkody w budynkach, ziemiopłodach, inwentarzu żywym lub martwym albo w drzewostanie, przyznaje się podatnikom ulgi w podatku rolnym przez zaniechanie jego ustalania albo poboru w całości lub w części, w wysokości zależnej od rozmiarów strat spowodowanych klęską w gospodarstwie rolnym.

Przy przyznawaniu ulg i ustalaniu ich wysokości uwzględnia się wysokość otrzymanego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia ustawowego

Ulgę przyznaje się za ten rok podatkowy, w którym klęska miała miejsce. Jeżeli klęska miała miejsce po zapłaceniu podatku za dany rok, ulgę stosuje się w następnym roku podatkowym.

Krzyszyna Maćkowska

CZY TO KONIEC KOLEI ?

Generalna Dyrekcja Kolei Państwowych zawiesiła w województwie leszczyńskim eksploatację 9 odcinków linii kolejowych między innymi odcinek linii kolejowej Kościan-Gostym od dnia 9 września 1991 r. w przewozach pasażerskich. Decyzja ta jest jednostronna bez konsultacji z Zarządami Gmin. Przeciwko takiemu załatwianiu spraw stanowczo protestujemy.

Zawieszenie linii kolejowej powstało bez dogłębnej analizy przyczyn i skutków takich zamierzeń.

Za przykład może posłużyć to, że odcinek ten został w ostatnich latach wyremontowany i jest sprawny technicznie. Spadek przewozów na które powołuje się Dyrekcja PKP nastąpił między innymi z winy PKP gdyż na odcinku Kościan-Gostym od kilku lat wykorzystywany jest stary tabor o niskiej prędkości, jak również spotkano się z odmową realizacji usług przewozowych.

Społeczeństwo Gminy Krzywiń uważa, że stosunek Dyrekcji PKP do tego poważnego problemu jest bez troski. Wyłączenie sprawnej pod względem technicznym linii kolejowej w sytuacji złego stanu dróg i niedostatecznej komunikacji autobusowej jest działaniem krótkowzrocznym. Taka instytucja jak PKP winna myśleć kategoriami całego państwa. Ograniczanie działalności, podwyższanie cen biletów prowadzi w prosty sposób do samolikwidacji przedsiębiorstwa

K.M.

Składka na rolnicze ubezpieczenia społeczne rolników w IV kwartale 1991 roku od osoby wynosi :

- 132.000,-zł ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie.
- 148.750,-zł ubezpieczenie emerytalno-rentowe.

Termin płatności upływa z dniem 31 października. Wpłat należy dokonywać bez wezwań u sołtysów, a w mieście u inkasenta.



KRZYWINIACY W ŚWIECIE

MARLENA i ANDRZEJ ANTCZAKOWIE od 10 lat zamieszkiwali w stolicy Wenezueli - Caracas, znani w świecie archeolodzy, badacze prehistorii wysp Morza Karaibskiego, przebywają obecnie w Polsce. Odwiedzili także Krzywiń - rodzinne miasto Marleny.

Co zdecydowało o Waszym pozostaniu na stałe w Wenezueli ?

-Ktoś kiedyś powiedział, że czar tropiku jest jak choroba na którą nie ma lekarstwa. Przypuszczamy, że my również jej ulegliśmy. Spróbujmy jednak wymienić kilka argumentów bardziej wymiernych : Na pierwszym miejscu ogromne perspektywy rozwoju w naszym zawodzie. Oboje jesteśmy antropologami-amerykanistami. Mieliśmy szczęście bycia pierwszymi, którzy odkryli bogatą przeszłość prekolumbijską wysp wenezuelskich. Ten fakt oraz nasza wytrwała praca zdecydowały o tym, że dano nam koncesję na badania archeologiczne, co jest wielkim wyróżnieniem dla nas obcokrajowców. Dziś jesteśmy częścią Wenezueli; wyspy są naszą drugą ojczyzną. Myślimy, że jest to rodzaj kompromisu: zaufano nam i pozwolono abyśmy my - Polacy, pracowali nad przeszłością Wenezueli, reprezentowali ją (Wenezuela) na kongresach międzynarodowych itd..A to bardzo zobowiązuje.

Drugi argument pokrywa się trochę z pierwszym. Myślimy o satysfakcji, jaką daje fakt, że to właśnie my zapoczątkowaliśmy badania archeologiczne na wyspach wenezuelskich. Dziś niewiele jest bowiem miejsc na świecie, gdzie można być pionierem, gdzie można odkrywać, zrobić coś po raz pierwszy, coś czego nikt przedtem nie zrobił, o czym nawet nie myślał.

Poza tym (to kolejne argumenty) fakt znalezienia się na innym, nowym kontynencie zatknięcia się z jakąś odrębną kulturą w otoczeniu jakże innej przyrody to nie tylko ciekawe doświadczenie życiowe i przygoda. To przede wszystkim nieskończona możliwość sprawdzania samego siebie, odnajdywania w sobie wzajemnie nowych sił i bodźców do realizacji jakże trudnych i nieosiągalnych celów, wreszcie do ciągłej konfrontacji własnych ideałów. To również możliwość całkowitego wyzwolenia się od konwenansów, zależności, ograniczeń, barier, zasad, etc... w których wyrosliśmy i możliwość zbudowania własnego życia samemu.

Od rodziców Twoich Marleno wiem, że macie już spore osiągnięcia: publikacje naukowe, filmy dla TV i przygotowaną do druku książkę. Czy moglibyście przedstawić nam, jak rozwijała się Wasza kariera ?

-Przybyliśmy do Wenezueli w 1981 roku jako studenci ostatniego roku Etnografii w UAM w Poznaniu, w 1985 roku otrzymaliśmy dyplomy Antropologów na Universidad Central w Caracas, ze specjalizacją w Archeologii.

Od 1982 roku pracujemy w Projekcie Archeologii Wysp Wenezuelskich; z początku sponsorem naszego projektu było Muzeum de Arte La Rinconada i Instituto Venezolano de Investigaciones Cientificas (odpowiednik polskiego PAN-u), obecnie utworzyliśmy własny Departament Antropologii w Fundacion Cientifica Los Rognes (Fundacja Naukowa),

gdzie do dziś pracujemy i którym kierujemy. Rezultatem naszych badań są liczne artykuły naukowe i popularnonaukowe, publikowane w czasopiśmie specjalistycznym; w druku jest pierwszy tom naszej książki poświęconej Prehistorii Wysp Wenezuelskich. Również przedstawiamy naszą pracę na kongresach międzynarodowych, w filmach (m.in. zrobiliśmy 5-30 minutowych odcinków dla V kanału Telewizji Wenezuelskiej, oraz uczestniczyliśmy w realizacji filmów popularnonaukowych dla TV francuskiej i angielskiej). W latach 1983-1987 można było oglądać w jednym z nowoczesnych muzeów w Caracas naszą wystawę archeologiczną zatytułowaną „Skąd przybyli-kim byli-dokąd odeszli?“, w 1988 roku wielka wystawa fotograficzna o naszej pracy objechała wyspy francuskie, angielskie i holenderskie Morza Karaibskiego.

Poza tym również prowadzimy wykłady dla studentów Universidad Central w Caracas oraz kierujemy pracami magisterskimi.

Jeśli chodzi o nasze badania, jak dotąd pracowaliśmy już na 58 wyspach, odkrywając ponad 40 interesujących stanowisk prekolumbijskich i 30 miejsc z epoki kolonialnej.



Wbrew opiniom obiegowym w Polsce osiągnąć sukces na „Zachodzie” jest trudno, trzeba wiele wyrzeczeń i ciężkiej pracy. Jak to jest w Wenezueli - kraju wielkich kontrastów ?

-Wbrew panującym powszechnie opiniom, niezależnie od szerokości geograficznej najłatwiej jest „zrobić pieniądze”, a najtrudniej „być kimś” - być wiernym własnym ideałom.

Ten drugi to właśnie nasz cel; dokładnie wiemy co chcemy osiągnąć. Mamy w Wenezueli wielu dobrych i wypróbowanych przyjaciół, nie tylko Wenezuelczyków, którzy pomagają nam, liczą na nas, wierzą nam. Jest to wspaniałe uczucie, że tam, za oceanem w naszej drugiej ojczyźnie stworzyliśmy z niczego coś co stało się sensem życia naszym i innych.

dokończenie na str. 5

dokończenie ze str. 4

Nie było Was w kraju prawie 11 lat, jak z tej perspektywy oceniacie Polskę i to co się w niej dzieje ?

-Aby odpowiedzieć tak jak byśmy chcieli na to pytanie zabrakłoby nam z pewnością miejsca. Są ogromne zmiany widoczne na każdym kroku i te zmiany cieszą duszę. Niepokoją natomiast bardzo powolne zmiany, z tych ukrytych, niewidocznych, a mianowicie zmiany w świadomości przeciętnego Polaka, który to jak nam się wydaje pozostaje w tyle za tymi zewnętrznymi ZMIANAMI. Ponadto jak nam się zawsze wydawało, jesteście narodem, który hołduje tradycji, ale zbyt często przekracza ten pozornie tylko niewysoki próg między tradycją, pragmatyzmem a konserwatyzmem.

Wasz pobyt ma charakter typowo rodzinny, nie udzielacie wywiadów dla prasy, czy telewizji, lecz nasze „Wieści” zostały wyróżnione, chyba ze względu na szczególny sentyment do Krzywinia ?

-Nie ulega wątpliwości, że razem i z osobna wiele zawdzięczamy Krzywiniowi. Wenezuelskie przysłowie mówi „jaki drzewo taka drzazga”. Jedno jest pewne, że krzywińskie pola, sady, lasy, jezioro, kościółek są częścią nas i mają swoje stałe miejsce obok turkusowych wód wysp koralowych, przęcającego się do skoku jaguara w dżungli nad Orinoko czy tysiącletnich glinianych figurek które wydobywamy podczas naszych prac wykopaliskowych.



Chcemy skorzystać z tej okazji aby pogratulować serdecznie narodzin „Wieści”, jak również tą drogą przekazać wielki ukłon w kierunku wszystkich naszych rówieśników i znajomych, którzy potrafili znaleźć na rodzinnej ziemi, w rodzinnym regionie sens swojego życia. To miłe zobaczyć jak szkolni koledzy pełnią odpowiedzialne funkcje i stoją na czele wszystkich wspinających zmian.

To prawda, przyjechaliśmy tutaj po raz pierwszy po przeszło 10-ciu latach i cały czas naszego pobytu chcemy poświęcić naszym Rodzicom, nacieszyć się wspólnym widokiem; przywieźliśmy im również wnuczka, którego nie znali.

Myślę, że będziemy mogli liczyć, co jakiś okres czasu, na korespondencję z Wenezueli specjalnie dla „Wieści” ?

dokończenie na str. 8

Z GMINY

W dniu 1 września 1991 r. na terenie krzywińskiej strzelnicy odbył się Wojewódzki Finał Zawodów Rowerowo-Motocyklowych. Najlepsi otrzymali cenne nagrody, które ufundował Urząd Wojewódzki w Lesznie, Urząd Miasta i Gminy Krzywiń oraz organizator tej imprezy RG LZS Krzywiń.

W dniu 25 sierpnia 1991 r. w Jerce odbyły się pierwsze w naszej gminie dożynki żniwne, organizowane przez Radę Sołecką, KGW i OSP wsparte siłami Ośrodka Kultury w Krzywiniu. W tym rolni - czym święcie uczestniczył Burmistrz oraz Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Krzywiń. Dożynkom towarzyszył konkursy strzelecki, łowienia ryb oraz gwarowy, a nagrody ufundowali Jereccy handlowcy.

W dniu 8 września 1991 r. Świniec obchodził swoje Święto Plonów, które rozpoczęło się korowodem żniwnym przez wieś. Dożynkowe wieńce wspólnie z miejscowymi rolnikami odbierali V-ce Burmistrz Pan Roman Majorczyk oraz Pani Prezes GS „SCH” Krzywiń Aleksandra Wyżyńska-Feldmann oraz Przewodniczący Związku Gminnego Kółek i Organizacji Rolniczych Pan Bolesław Szymański. Uroczystościom dożynkowym towarzyszyła wspaniała i wesoła atmosfera zwłaszcza podczas konkursów, które przygotował krzywiński Ośrodek Kultury.

W dniu 15 września 1991 r. odbyło się poświęcenie oddanej do użytku sieci wodociągowej w Kopaszewie. Poświęcenia dokonał Ks. Proboszcz z Choryni. W uroczystości wzięli udział Burmistrz Miasta i Gminy Pan Paweł Buksalewicz i Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Pan Tadeusz Janiak. Dla mieszkańców skończyły się kłopoty z brakiem wody. Duże słowa podziękowania należą się członkom Społecznego Komitetu Wodociągowania Wsi, którzy kierowali przebiegiem prac. Na czele Komitetu stał radny Miasta i Gminy - Jan Majchrzak, ponadto w skład Komitetu wchodził: Henryk Ceglarek-sołtys wsi, Tadeusz Spurtacz - z-ca Dyrektora SHR, Jan Rosa - Kierownik Gospodarstwa SHR, Stanisław Banaszak i Andrzej Janiak.

Pani
Stanisławie Zakrzewskiej
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Męża
Waleriana Zakrzewskiego
długoletniego Sołtysa Wsi
Rogaczewo Małe

składają

Przewodniczący Rady, Burmistrz, Pracownicy Urzędu oraz koledzy Sołtysi z Miasta i Gminy Krzywiń.



OD WUJKA KAROLA DO JANA PAWŁA II

(II)

Wiosną roku 1958 uczestniczyłem w konferencji księży zorganizowanej przez Kurię Biskupią w Krakowie, poświęconej zagadnieniom duszpasterstwa młodzieży, a zwłaszcza młodzieży akademickiej. Wśród wykładowców, obok Ks. Jana Pietraszki, późniejszego biskupa pomocniczego w Krakowie i wielkiego kaznodziei, zaznaczyła się wyraźnie osobowość Ks. Wojtyły. W tym, co mówił, czuło się wielką miłość do młodego człowieka i zrozumienie jego potrzeb. Z wielkim zaangażowaniem uwrażliwiał nas na konieczność wyjścia naprzeciw potrzebom młodych ludzi narażonych na utratę wiary, podlegających coraz silniejszemu naciskom kół politycznych, wrogich religii i dobrze pojętemu patriotyzmowi.

Troska o uszanowanie godności drugiego człowieka była zawsze charakterystycznym rysem osobowości przyszłego Papieża. Pamiętam takie wydarzenie z tego samego roku: We wspomnianej wyżej Pewli Małej należał też do Domu Diecezjalnego stojący obok poniemiecki barak. W owych czasach nie było mowy, żeby instytucja kościelna mogła wybudować coś nowego, więc doprowadzono ów barak do porządku i w nim spożywano posiłki w lecie, organizowano wykłady i dyskusje oraz wieczorki humoru, jak to się dzisiaj w języku oazowym nazywa - pogodne wieczory. Kiedyś podczas takiej zażartej dyskusji, jedna z uczestniczek zaczęła się ze mną spierać, a wreszcie i trochę prześmiewać, jako że moje poglądy nie bardzo się zgadzały z jej sposobem myślenia. Prosiłem ją, by dała spokój, a skoro to nie pomogło, po ostrzeżeniu trzepnąłem ją po głowie jakimś dość grubym modlitewnikiem, który akurat miałem w ręku. I nagle usłyszałem głos Wujka Karola, który właśnie stał w pobliżu: „To i tak nieźle... Można było wziąć za włosy i wyciągać po tym baraku...” Ciepło mi się zrobiło i ... zapamiętałem to na całe życie. Rozumiałem też dobrze Ks. Wojtyłę, który za parę zaledwie miesięcy przyjechał do klasztoru benedyktyńskiego w Tyńcu koło Krakowa i zobaczywszy mnie tam na korytarzu, spytał: „A ksiądz - co tu robi?” „Ja - odpowiedziałem - jestem tu kandydatem.” „Cooo?” Widać nie dowierzał, że młody nie bardzo opanowany ksiądz może się przemienić w poważnego benedyktyńskiego mnicha. A był to początek sierpnia i Wujek Karol chciał pobyć trochę bliżej Boga przed swą wyprawą kajakową na Mazury. Wezwany z tej wyprawy do Księdza Prymasa Wyszyńskiego został powiadomiony, że ma być biskupem pomocniczym w Krakowie. Konsekracja biskupia miała się odbyć w Katedrze na Wawelu dnia 28 września 1958 roku. Klasztor tyński miał ofiarować swemu Przyjacielowi biskupią mitrę. Gdy jeden z zakonników, o. Placyd, brał miarę, opasując centymetrem głowę przyszłego biskupa ten był bardzo skupiony, a potem ukrył twarz w dłoniach i powiedział: „Ze też MNIE, mierzysz głowę „pod mitrę” ... ” I znów przyjechał do naszego klasztoru, by przez pięć dni poprzedzających

święcenia biskupie modlić się w samotności. Budo- wał nas wszystkich swoją postawą. Pogadywaliśmy po cichu, że Ksiądz Biskup Wojtyła zostanie chyba w przyszłości Prymasem. Gdy wyjechał do Krakowa w przeddzień konsekracji, zapisał w swoich notatkach: „Aż szkoda, że dziś wyjechał. Taka piękna postać. Spraw, Jezu, by krzyż biskupstwa nie był dla niego zbyt ciężki, by jak najwięcej dobra działał, zlej nam wiele łask jutro - w dniu konsekracji.”

Pozwoliłem sobie przekazać powyższe słowa w li- pcu bieżącego roku, pisząc do Ojca swi otrzymałem odpowiedź: „Dziękuję też za notatkę „dawnego Postu- lanta”, bo wierzę, że te same pobożne życzenia są aktualne i dzisiaj.” c.d.n.

O. Leon Knabit
Benedyktyn z Lubinia

Nie ma prawdziwej wolności bez prawdy^x

Inspirowana VIII przykazaniem („nie mów fał- szywego świadectwa”) homilia wygłoszona w trakcie IV Pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny, w spo- sób wyraźny i dobitny analizowała sytuację i pa- nujące stosunki między ludźmi. Odzyskaliśmy wol- ność słowa, możliwość mówienia a także możliwość działania w prawdzie.

Jak realizujemy tak z trudem zdobyte wartości? Czy wykorzystujemy daną człowiekowi szansę jego upodmiotowienia? Wolność mowy, prawo do mówienia nie wystarczą.

Konsekwencją wolności mowy jest odpowiedzialność i prawda. Wolność nie wystarcza, aby zatriumfowała prawda i sprawiedliwość.

„Niewiele daje wolność mówienia, jeśli słowo wypowiedziane nie jest wolne. Jeśli splecione egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, a może nawet nienawiścią lub pogardą, a może dla innych - dla tych którzy się różnią ... Niewielki będzie pożytek z mówienia i pisa- nia, jeżeli słowo będzie nie po to, aby szu- kać prawdy, wyławić prawdę i dzielić się nią ale tylko po to, by zwyciężyć w dyskusji i obronić swoje - może właśnie błędne stano- wisko!”^x

Wypowiedziane słowo musi cechować odpowiedzialność, i zawarta w nim prawda. Jeśli ma być ono skuteczne musi być życzliwe i nie obrażać podsta- wowych uczuć człowieka - Jego godności, musi troszczyć się i pielęgnować zawartą w nim rację. Innym problemem jest niechęć wsłuchiwanie się w prawdę, bowiem każe ona zastanawiać się - w po- czuciu odpowiedzialności - nad błędami, słabo- ścią, nakazując krytyczną ocenę swego postępowania. Ta świadomość odsuwa na plan dalszy naturalną po- trzebę człowieka dochodzenia i poszukiwania prawdy, unikając tym samym odpowiedzialności. Jak więc chcemy realizować prymat pierszeństwa człowieka, skoro tak trudno jest zabezpieczyć pierszeństwo jego wymiaru, - którym jest moralno- ść!

Syndromem dzisiejszego dnia jest teza o „potanie- niu odwagi”, to ona w świadomości jej realizato- rów sprzyja demagogii, skłóceniu, intrygom, a w konsekwencji udaremnia wszelkie pozytywne działa- nia spychając na plan dalszy prawdę i odpowie- dzialność.

Aleksandra Wyżyńska-Feldmann

x- z homilii Jana Pawła II w czasie IV Pielgrzym- ki do Polski.

ROZMOWA Z ANDRZEJEM JĘCZEM

KANDYDATEM NA POSŁA

Z LISTY NR 17 WYBORCZEJ AKCJI KATOLICKIEJ

ANDRZEJ JĘCZ - lat 33, zamieszkały w ŁAGOWIE gmina KRZYWIŃ. Absolwent Politechniki Poznańskiej kierunku Organizacja i zarządzanie oraz Studium Pedagogicznego, radny Miasta i Gminy Krzywiń, delegat na Sejmik Wojewódzki, od 1.01.1991 roku Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Kościanie, żonaty, 3 synów.

Od pewnego czasu widoczny jest wyraźny i powszechny brak zainteresowania sprawami polityki. Często słychać głosy, że niewiele się w naszym kraju może zmienić, że zbliżające się wybory do Sejmu i Senatu nie będą miały wpływu na sytuację w Polsce. Nierzadko ludzie twierdzą: „za komunę było lepiej”

- Do mnie również dociera wiele takich głosów. Rozmawiam z wieloma ludźmi, wykonującymi różne zawody, będącymi w różnej sytuacji finansowej. Myślę, że głosy te wynikają przede wszystkim z niespełnionych nadziei. Wielu uważało, że przebudowa Polski, która rozpoczęła się w 1989 roku w bardzo krótkim czasie doprowadzi do powszechnego dobrobytu, że możliwe będzie bardzo szybkie rozwiązanie wszystkich problemów gospodarczych i społecznych. Rzeczywistość nie spełniła tych oczekiwań, stąd olbrzymie rozczarowanie, apatia i nierzadko gniew. Jestem jednak przekonany, że ucieczką od spraw publicznych, powstrzymaniem się od wzięcia udziału w wyborach niczego się nie osiągnie. Żyjemy w kraju, w którym każdy ma prawo opowiedzieć się za określonym programem gospodarczym, społecznym i politycznym. Dobrze, kiedy dzieje się to bez emocji, w spokoju i wtedy można w pełni ocenić rzetelność proponowanych rozwiązań, rzetelność i uczciwość ludzi, którzy te programy tworzą i gwarantują ich realizację.

Myślę, że nie mogą być człowiekowi obojętne losy państwa, w którym żyje. Jeśli ja nie pójdę wybierać, to wybiorą inni. Przecież od tego jak będzie Sejm zależać będzie powołanie rządu, wybór koncepcji ustrojowych, społecznych i gospodarczych.

Co się tyczy głosów „za komunę było lepiej”. Myślę, że swój stosunek do rządu komunistycznego Polacy wyrazili w wyborach do Parlamentu w roku 1989. Zdecydowana, przytłaczająca większość nie miała wątpliwości: władza musi się zmienić. A czy ona się zmieniła? Układ „okrągłego stołu” pryncypljnie ograniczył wolność wyborów: 65 % posłów wywodzących się ze starego układu politycznego - PZPR i jej sojusznicy, 35 % posłów z wolnego wyboru.

Fakt ten jest bardzo istotny, a tak często się o nim zapomina. Jest starą zasadą włączenie opozycji do sprawowania władzy, aby odepchnąć od siebie odpowiedzialność za stan państwa.

Błędem rządu premiera Mazowieckiego była przyjęta filozofia tzw. „grubej kreski” i niesporządzenie dokładnego raportu o stanie państwa, blokowanie informacji o upadku gospodarczym. Polacy nie mieli i nie mają świadomości jak głęboki jest kryzys we wszystkich dziedzinach, jaki jest stan finansów państwa.

Powiem tak: czyż sprawiedliwym, możliwym do spełnienia byłoby żądanie, aby przejmujący upadłe gospodarstwo w bardzo krótkim czasie doprowadził je do rozkwitu, nie mając w dodatku decydującego wpływu na drogę postępowania? Czynnikiem w istotny sposób utrudniającym przebudowę polskiej gospodarki była i jest sytuacja międzynarodowa: wojna w Zatoce Perskiej, zerwanie umów handlowych przez kraje tzw. „obozu socjalistycznego”, zablokowanie zbytu polskiej produkcji rolnej.

Obserwujemy, że rodzący się system sprzyja tylko nielicznym, bogaci się niewielu. Czy w tym kierunku ma rozwijać się państwo?

- Każde państwo i ustroj muszą być zbudowane na trwałym systemie wartości. Sprawiedliwa i praworządna Rzeczpospolita to państwo oparte na wartościach chrześcijańskich. Podstawowym obowiązkiem państwa jest stworzenie warunków do wszechstronnego rozwoju wszystkich jego obywateli, również do posiadania własności prywatnej i bogacenia się. Proces ten musi przebiegać w oparciu o etykę chrześcijańską, która odrzuca dwie skrajne formy istnienia państwa: komunizm, który nie uznawał prawa do prywatnej własności i liberalizm, który hasło bogacenia się przedkłada nad dobro społeczeństwa i jednostek. Uważam, że szeroko dyskutowany problem prywatyzacji nie może być realizowany w sposób doktrynerski, bez analizowania skutków społecznych. Ludzie nie rozumieją sensu prywatyzacji, najczęściej kojarzą ją z bezrobociem, urlopami bezpłatnymi, akcjami protestacyjnymi. Dlatego proces prywatyzacji należy prowadzić nie jako coś anonimowego, niezrozumiałego ale trzeba go „uczłowieczyć”, np. przez uwłaszczenie w formie bonów kapitałowych. Uważam, że wykpioną idea Prezydenta była słuszna. Nie można doprowadzić do upadłości państwowych przedsiębiorstw tylko dlatego, że są państwowe. Nie należy też zakładać, że jedyną dopuszczalną formą własności jest własność prywatna.

Myślę, że bardzo często w interesie prywatnych właścicieli jest powołanie dobrze działającej spółdzielni czy innej wspólnej i współodpowiedzialnej metody gospodarowania.

Na problemy gospodarcze i społeczne patrzeć należy przez pryzmat interesu rodziny. Musimy zbudować system gospodarczy o takiej aktywności i sile, że dobrze zarabiający ojciec będzie mógł godziwie utrzymać rodzinę.

Jak to osiągnąć?

dokończenie na str. 8

dokończenie ze str. 7

- Nie sposób w tym miejscu zarysować całościowego programu, chciałbym jednak podać działania, które Wyborcza Akcja Katolicka uważa za najważniejsze: W sferze gospodarczej należy stworzyć system podatkowy preferujący rodzimą produkcję i skłaniający obywateli do inwestowania i przedsiębiorczości. Ulgi podatkowe powinny być stosowane wobec wytwórców i inwestorów, a nie wobec pośredników i handlowców, którzy w ostatnim czasie zbili olbrzymie fortuny.

Ochrona polskiego rolnictwa i produkcji przejawiać się powinna w tworzeniu banków danych na temat rynków zbytu, możliwości zmiany profilu działania np. z produkcji zboża na hodowlę, ogrodnictwo, przetwórstwo bądź rozwój usług (warsztaty naprawcze, bazy maszyn). Szukając rynków zbytu należy wejść zdecydowanie na rynki wschodnie. Dodatkowym instrumentem chroniącym polską produkcję, przede wszystkim żywność oraz tekstylia powinna być konsekwentnie prowadzona polityka celna.

Ważnym elementem wspierającym rozwój gospodarczy jest sprawnie działający system bankowy wychodzący na rynek z ofertami korzystnych kredytów.

Dla uzyskania spodziewanych efektów niezbędne jest jasne i czytelne prawo gospodarcze, wykluczające możliwość nadużyć tak dla przedsiębiorców jak i urzędników.

W sferze społecznej należy zreformować system ubezpieczeń społecznych (ZUS) aby doprowadzić do powstania indywidualnych i oprocentowanych funduszy będących wynikiem systematycznego odkładania określonej sumy przez okres pracy.

Odłożone pieniądze nie mogą ginąć w biurokratycznym molochu „opieki społecznej”.

Wysokość zasiłków, rent i emerytur powinna odzwierciedlać rzeczywistą wartość włożonej pracy. Opieka socjalna nad bezrobotnymi powinna służyć ludziom rzeczywiście potrzebującym pomocy, a nie symulującym brak pracy. Mówiąc o poszanowaniu godności i wolności osoby należy zdecydowanie bronić życia ludzkiego od momentu poczęcia. Nie wolno w majestacie prawa zabijać nienarodzonych dzieci, bo jest to barbarzyństwo i świadectwo braku narodowej moralności.

Jest pan nauczycielem i działaczem samorządowym. Jak pan ocenia stan polskiej oświaty oraz roczne już funkcjonowanie samorządów lokalnych?

Wiele się mówi i pisze o stanie polskiej szkoły. Co ją boli, jak ją zmienić?

- Myślę, że przede wszystkim chodzi o to, aby dobrze w niej czuli się uczniowie, aby chętnie do niej uczęszczali. Dzieci i młodzież trzeba pozyskać, bo niestety na ogół szkoły nie są ko-chane. Konieczna więc wydaje się być zmiana filozofii kształcenia, aby było ono ukierunkowane na wszechstronny rozwój osobowości ucznia, a nie tylko na przekazywanie wiedzy.

Szkoła musi funkcjonować w oparciu o uznawany przez naród system wartości chrześcijańskich, gwarantujący przygotowanie dzieci i młodzieży do rzetelnego wypełniania swych obowiązków wobec rodziny i społeczeństwa. Wychowanie i nauczanie musi odbywać się w godziwych warunkach, dlatego należy dołożyć wszelkich starań, aby szkoły uwolnić od problemów finansowych, aby zdecydowanie poprawić stan materialny nauczycieli. Konieczna jest również zmiana aktów prawnych normujących status nauczycieli, przede wszystkim przez inną formę stosunku pracy: miejsce nauczyciela mianowanego powinien zająć nauczyciel kontraktowy. Wszelkie, konieczne zmiany w systemie oświaty muszą przebiegać spokojnie ale konsekwentnie ponieważ sama jego istota jest bardzo delikatna i wrażliwa. Jestem przekonany, że krok po kroku, spokojnie można osiągnąć to, że dzieci do szkoły będą wchodzić z radością i twórczym niepokojem.

Co do drugiej części pytania. Myślę, że dość często samorzady są w swoim działaniu ubezwłasnowolnione: niedobry jest system finansowania gmin, zbyt wiele uprawnień gminom nie przekazano (przede wszystkim związanych z budownictwem gospodarką leśną, policją lokalną).

Myślę również, że samorząd terytorialny nie może być ograniczony do szczebla gminnego, konieczne jest utworzenie silnych województw bądź regionów i wyposażenie ich w szerokim zakresie w uprawnienia samorządowe. Samorządna Wielkopolska nie może być jednak odrębnym tworem państwowym, ale wkładem w budowę silnej Polski.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Krzysztof Nowaczyk

dokończenie ze str. 5

- Oczywiście, że tak z największą przyjemnością. Ogromnie się cieszę - dodaje Marlena - że z pośrednictwem P. Burmistrza, a mojego dobrego kolegi ze szkolnej ławy, będziemy mieli tę możliwość przesłania krzywiniakom trochę nowości rozgrzanych tropikalnym słońcem i przepelnionych sentymentem do rodzinnych stron. Bardzo dziękujemy Pawle (P. Burmistrzu) za tę możliwość. Życzymy Ci wielu osiągnięć i satysfakcji w tak odpowiedzialnej pracy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Paweł Buksalewicz

**Jeżeli zrezygnujesz z prawa wybierania
27.X.1991.
o Twoim losie decydować będą inni !**

RZEMIOSŁO W CZORAJ I DZIŚ

W 1936 roku zarejestrowanych w mieście i gminie Krzywiń było 120 warsztatów rzemieślniczych. Najwięcej było kowali - 21, piekarzy - 15, stolarzy - 7, murarzy - 7, kołodziejów - 9, cieśli - 3, ślusarzy - 3, rzeźników - 9, szewców - 15, krawców - 11, garncarzy - 3, fryzjerów - 3, siodlarzy i rymarzy - 5, blacharzy - 2, bednarzy, fotografów, zdunów, koszykarzy, malarzy, zegarmistrzów po jednym.

Obecnie na terenie miasta i gminy zarejestrowanych jest 110 zakładów prowadzących działalność gospodarczą w tym:

- murarstwo - 22, stolarstwo - 10, instalatorstwo elektryczne - 8, wytwarzanie wieńców - 8, ślusarstwo - 7, malarstwo - 8, krawiectwo - 5, betoniarstwo - 3, mechanika pojazdowa - 3, usługowy ubój zwierząt - 2, kowalstwo - 2, tapicerstwo - 2, blacharstwo - 2, eksploatacja kruszywa - 2, usługi sanitarno-weterynaryjne - 2

SKORZYSTAJ Z USŁUG, KTÓRE OFERUJĄ ZAKŁADY Z NASZEJ GMINY

oraz po jednym zakładzie:

zduństwo, instalatorstwo sanit. i co, ciesielstwo, mechanika maszyn rolniczych, tartacznicтво, kamieniarstwo, szkolenie kierowców, kominiarstwo, fryzjerstwo, wytwarzanie podłoża do pieczarek, tele-radiomechanika, usługi związane z produkcją rolną, szewstwo, elektromechanika, usługi geodezyjno-kartograficzne, młanarstwo, wytwarzanie kopert, usługi w zakresie projektowania, cukiernictwo, badanie zwierząt rzeźnych i mięsa, wyprawa skór futerkowych.

Listę podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w Urzędzie Miasta i Gminy uzupełniają ponadto:

- transport usługowy 10
- handel okrężny 23
- handel detaliczny i hurtowy 68
- pijalnie, kawiarnie, restauracje 9
- wypożyczalnia sprzętu video 1

**KUPUJĄC TOWARZ ZAGRANICZNE
SKAZUJESZ SIĘ NA IBEZROBOCIE
A SWOJ KRAJ NA TRUJNIE !!!**



Kurs gotowania i pieczenia organizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Mościskach w 1965 roku.

Zdjęcie przekazała Pani Cecylia Rożek z Mościsk od 1960 roku do dnia dzisiejszego Przewodnicząca Koła.

KRZEWY OZDOBNE

świerki
tuje
jałowce
cyprysiki
rododendrony



O F E R U J E



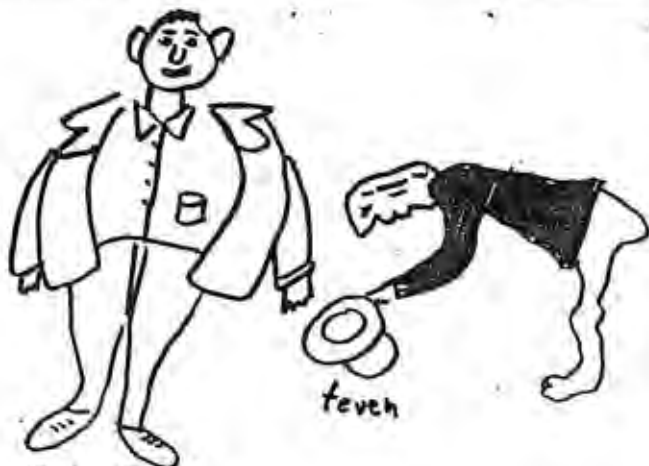
Gospodarstwo Ogrodnicze
w Klasztorze Benedyktynów
Lubiń k. Kościana
ul. Mickiewicza 6



„Potyczka pod Soplicowem”

Przy Sokolej Skale stacjonowali Moskale,
 a ja opodał z fuzją,
 zastanawiałem się nad konkluzją,
 czy wystrzelać batalion, czy regiment cały
 i na którym lepiej zginąć polu chwały ?
 Gdy wtem, jak coś nie krzyknie, huknie,
 jak nie zaryczą działa, wypatrzyli mnie,
 i pomyśleli, że to armia polska cała.
 Ja tymczasem oczy przymrożyłem,
 przymierzyłem i z dwururki wypaliłem,
 odrazu zastrzeliłem pułkownika
 i w szeregi wroga wdarła się panika,
 wszyscy krzyczą : o la Boga !
 więc ja chwytam szablę i na wroga.
 Gdy wtem zamiast przeciwnika,
 ujrzałem ściany kórnika
 i wyróżnione pół ptasznika
 - koguta jako pułkownika,
 a obok mnie sąsiadka stała
 i ryczała, jak dwa działa.

Poznań 1977



Budzet Państwa

ARYTMOGRAM

Wiedząc, że jednakowym liczbom odpowiadają jednakowe litery, odgadnij znaczenie wyrazów, a następnie przenieś litery do odpowiednich pól diagramu i rzędami poziomymi odczytaj 8-wyrazowe rozwiązanie.

- A) 17_18_13_9_5_ Polak po szkodzie - znane przysłowie.
 B) Dobro Rodziny w programie Katolickiej Akcji Wyborczej, to 23_6_8_16_13_16_ programu.
 C) Wieś w gminie Krzywiń z neogotyckim dworem z końca XIX wieku.
 4_7_21_3_24_5_ 6_2_25_26_
 D) Drzewo liściaste z pięknie opadającymi nasionami .
 10_1_22_19_
 E) Krzyżak bez zbroi.
 14_11_15_18_10_
 F) Dawna jednostka długości, używana do początków XX wieku, w Polsce równa 1,7 m.
 20_18_12_25_27_

14	9	4	5	15	13	16	19
11	6	5	7	22	9	5	19
1	2	3	4	6	20	3	21
10	11	12	13	5	17	24	
13	9	5	6	6	7	8	9

Rozwiązanie (hasło składające się z 8 wyrazów) prosimy przynosić lub przysyłać na adres Redakcji do dnia 31 października 1991 r.

Zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody

Rozwiązanie ARYTMOGRAMU z Nr.2

Hasło : „Kto przy Obrze, Temu dobrze”

Na adres redakcji wpłynęło 40 prawidłowych odpowiedzi spośród których rozlosowano 5 nagród książkowych. A oto lista nagrodzonych : Roman Wachowski Kopaszewo, Joanna Pietrzak-Zbęchy I, Anna Maćkowiak Krzywiń ul. Strzelecka 5, Małgorzata Konopczyńska Krzywiń ul. Kościelna 5/2, Krystyna Łabińska Krzywiń ul. Mostowa 44. Nagrody można odbierać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w godz. urzędowania.

„WIEŚCI KRZYWIŃSKIE”- pismo samorządu Miasta i Gminy Krzywiń
 Redaguje zespół: Bartkowiak Izabela, Buksalewicz Paweł, Janiak Tadeusz, Jęcz Andrzej, Maćkowiak Barbara, Maćkowska Krystyna, Nowaczyk Krzysztof.

Adres redakcji: Urząd Miasta i Gminy Krzywiń ul. Rynek 1
 64-010 Krzywiń telefon 170-676

Druk: USŁUGI POLIGRAFICZNE Wiesław Nadolny
 ul. Słowiańska 55

Nakład : 500 egz.